

Myśliński, Jerzy

"Człowiek : informacja :
społeczeństwo", Ireneusz Ihnatowicz,
Warszawa 1989 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 29/2, 153-154

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ireneusz I h n a t o w i c z, *Człowiek. Informacja. Społeczeństwo*, Warszawa 1989, ss. 212, il.

Odnotowana tu książka wybitnego historyka warszawskiego, autora licznych prac z historii gospodarczej, społecznej i kultury, jest bez wątpienia dziełem znaczącym, godnym obszernej dyskusji, wnosi bowiem do naszych dotychczasowych rozważań o środkach komunikacji społecznej najzupełniej nowe spojrzenie, wzbogacone o punkt widzenia takich dyscyplin, jak filozofia, psychologia, nauki o sztuce, które stosunkowo rzadko znajdują miejsce w warsztacie historycznym. Omawiamy ją skrótowo tylko z tego względu, by jak najwcześniej zasygnalizować zjawisko, pozostawiając do obszerniejszego omówienia konsekwencje, które wynikają z przemyśleń Ireneusza Ichnatowicza dla metodologii badań nad przeszłością prasy i opinii publicznej.

Zauważmy, iż autor tego stosunkowo zwięzłego dzieła najpierw proponuje lub utrwala, poprzez stosowne uzasadnienie, nową terminologię, co ma praktyczne znaczenie nie tylko dla kształtu formalnego przyszłych prac na temat roli informacji w ludzkim społeczeństwie. Z kolei analizuje powstanie „infosfery”, koncentrując się na etapie „zmaterializowanej informacji”. Odrębne fragmenty książki poświęca pokonywaniu przez człowieka przeszkód w obiegu informacji, w szczególności czasu i przestrzeni („Walka z odległością”); fascynujące są zwłaszcza i płodne jako przyszłe zadania badawcze rozważania nad poszerzaniem się „horyzontu geograficznego” człowieka. Wszystko to oczywiście oparte jest na szkieletcie skonstruowanym z podstawowych faktów i obfitego materiału egzemplifikacyjnego.

Druga część książki poświęcona została rozważaniom nad procesem komunikowania. W tej części autor najwięcej zaczerpnął z dociekań filozofów i psychologów, rozważających problemy potrzeb człowieka w dziedzinie informacji, motywy jego działania w tym zakresie (indywidualny i zbiorowy odbiór informacji), sposoby przekazywania informacji. Historyka prasy, którego pasjonuje przede wszystkim prasa informacyjno-polityczna, zaciekawia kolejna część — poświęcona informacji jako narzędziu władzy. Podejmując stosowne przedsięwzięcia, musi mieć ona świadomość gruntu, na którym działa, musi znać nastroje społeczne; z kolei stara się, stwarzając stosowne możliwości komunikowania się, wykorzystywać je dla stworzenia „wspólnych systemów znaków i wspólnych preinformacji”. Ostatnia wreszcie część książki poświęcona została tematowi „Informacja jako towar” i szczególnym cechom tego towaru. Do Zakończenia przeniósł autor problemy efektywności komunikowania się. Tu także eksponuje niezmiernie ciekawe sądy na temat zmian w sposobie obiegu informacji, które z reguły następowały z opóźnieniem w stosunku do zmian społeczno-gospodarczych. Autor słusznie sądzi, że periodyzacja obiegu informacji nie jest identyczna z podziałami stosowanymi dla główne-

go nurtu procesu dziejowego. Sąd ten jest bez wątplenia zasadny, gdy się traktuje całość zjawiska; z reguły inaczej ma się rzecz, gdy eksponuje się polityczne funkcje środków komunikowania, abstrahując od problemów ogólnocywilizacyjnych, historii kultury itp. Optyka polityczna i narodowa dominowała w dotychczasowych naszych studiach nad dziejami prasy polskiej; czy nie czas już, by — uznając racje wyłożone przez Ireneusza Ihnatowicza — inaczej spojrzeć na tę problematykę?

Jerzy Myśliński

Prasa okresu plebiscytu i powstań śląskich (w 65 rocznicę plebiscytu), pod red. Joachima Glenska, Opole 1987, ss. 180.

Książka powstała dzięki czterem autorom, którzy dysponując warształem polonistycznym postanowili przyrzeć się prasie okresu powstań i plebiscytu. Krysztyna Kossakowska-Jarosz przedstawiła publicystykę na łamach wybranej prasy polskiej na Górnym Śląsku, Teresa Konieczna dobór prozy literackiej w teście prasie, Stanisław Ł. Łuczko dokonał analizy poezji w górnośląskich tytułach prasowych, natomiast Joachim Glensk zajął się niemiecką prasą polskojęzyczną (tzw. gadzinową) i polską prasą niemieckojęzyczną. Opracowanie zamyka tekst wspomnianej już K. Kossakowskiej-Jarosz o górnośląskich kalendarzach polskojęzycznych jako orężu walki plebiscytowej. Kwerenda źródłowa, jaką przeprowadzili autorzy, będący pracownikami lub współpracownikami Pracowni Badań Prasoznawczych Zakładu Kultury Instytutu Śląskiego w Opolu, była bardzo wnikliwa. Potwierdzają to zestawienia statystyczne pojawiające się w tekstach, przypisy, a także aneksy—zestawienie utworów prozatorskich i autorów w polskiej prasie plebiscytowej. Wszystkie teksty obfitują też w cytaty prasowe. Są one nie tylko egzemplifikacją sądów i ocen autorskich, ale w wielu przypadkach mają za zadanie oddać atmosferę tej walki o Górny Śląsk. Starał się o tym pamiętać zwłaszcza Joachim Glensk, stąd jego tekst posiada najbardziej eseistyczny charakter.

Urszula Jakubowska

Mirosław Ponczek, Marek Szczerbiński, *Z dziejów prasy sportowej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu (1920—1986)*, Katowice 1988, ss. 16.

Ta niewielka broszurka, wydana w serii „Wszechnica Muzeum Śląskiego”, stanowi przegląd prasy sportowej ukazującej się na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim po I wojnie światowej. Autorzy prezentują tytuły prasy polskiej, sportowej prasy niemieckiej, a także piszą o działach sportowych mających stałe miejsce w gazetach codziennych wychodzących na tym terenie. Odwołują się do opracowań bibliograficznych i literatury przedmiotu podejmującej tytułowy problem. Nie pokusili się jednak o nowe ujęcie kwestii, która była już przedmiotem rozważań (m.in. B. Tuszyńskiego). Nie ma w tym krótkim szkicu żadnych odniesień do prasy sportowej ukazującej się poza Śląskiem i Zagłębiem. Niewiele dowiadujemy się o specyfice pism, którymi zajęli się autorzy. Nie znajdziemy tu też żadnych informacji, jak wyglądała prasa sportowa na tle całego czasopiśmiennictwa śląskiego i zagłębiowskiego. Kilka uwag ogólnych, na jakie zdobyli się autorzy, nie wnosi absolutnie nic nowego do naszej wiedzy o podjętym problemie.

Urszula Jakubowska